

UZASADNIENIE

W dniu 17 września 2018 roku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. P. K., na skutek zawiadomienia Pani A. O., wszczął dochodzenie w sprawie możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego T. J., polegającego na naruszeniu postanowień art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2115) w zw. z art. 6, art. 8, art. 12 ust. 1 oraz art. 36 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez niesumienne oraz z nienależytą starannością reprezentowanie Pani A. D. w postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym dla (...) (...) (...) I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt: I Ns (...), jak również poprzez nie uzgadnianie z klientem wysokości honorarium przed przystąpieniem do świadczenia pomocy prawnej w ww. sprawie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny:

Rodzina skarżącej – Pani A. O. oraz rodzina obwinionego - radcy prawnego T. J. jakiś czas temu zamieszkiwały obok siebie przez okres około 20 lat, stąd też skarżąca zna obwinionego osobiście. Po śmierci jej cioci H. B. otrzymała spadek i w pierwszej kolejności zwróciła się do mamy obwinionego, Pani G. J. z zapytaniem, czy jej syn zajmuje się takimi sprawami spadkowymi oraz na temat możliwości poprowadzenia takiej sprawy przez niego. Pani G. J. przekazała skarżącej numer telefonu obwinionego, a jednocześnie sama zwróciła się do syna z prośbą, by sprawę tą poprowadził i pobrał swoje wynagrodzenie dopiero po jej zakończeniu. Prośbę dotyczącą takiego sposobu rozliczenia Pani G. J. umotywowała ich wieloletnią znajomością oraz tym, że skarżąca nie pracowała, co zdaniem Pani G. J. wskazywało, że może mieć problem z uregulowaniem wynagrodzenia za prowadzenie sprawy z góry. Skarżąca skontaktowała się z obwinionym, uzyskała jego zapewnienie, że zajmuje się tego rodzaju sprawami oraz informację, na temat tego, jakie dokumenty należy przygotować, by mógł napisać wniosek do sądu o nabycie i dział spadku. Podczas pierwszej wizyty u obwinionego skarżąca była u obwinionego z córką S. O. (1) i zapłaciła za poradę 200 zł – nie otrzymała na tę kwotę pokwitowania, ani paragonu. Skarżąca nie pamiętała dokładnie daty pierwszego spotkania. Podczas drugiego spotkania, które odbyło się po kilku dniach od pierwszego spotkania, skarżąca przywiozła następujące dokumenty: akty ślubu A. O. i M. P. oraz akty urodzenia S. O. (1), K. B. i A. D. oraz znaczki sądowe za 550 zł. Obwiniony pokazał jej dziennik ustaw dotyczący opłat za czynności radców prawnych, którego zdjęcie przekazała do protokołu jej przesłuchania. Od tej wysokości spadku według tego dziennika ustaw skarżąca miała zapłacić za prowadzenie przez obwinionego sprawy około 14 tys. złotych. Skarżąca od razu powiedziała, że w takim razie dziękuje, i prosi tylko, aby obwiniony napisał jedynie wniosek bez reprezentowania jej w postępowaniu sądowym. Obwiniony był zdziwiony taką postawą i próbował ustalić, jaka jest w tym zakresie motywacja skarżącej, natomiast ona wyjaśniła obwinionemu, że po pierwsze posiada ważny testament cioci, po drugie wszyscy (spadkobiercy) są zgodni co do podziału spadku i po trzecie, że taka opłata byłaby dla nich zbyt wysoka i nie mogą aż tyle zapłacić. Według relacji skarżącej obwiniony zapytał się wówczas, czy była przygotowana, aby częściowo coś wpłacić, co skarżąca potwierdziła i przekazała mu 1000 zł, zastrzegając jednocześnie, że uważa że sobie sami poradzą w sądzie bez konieczności jego udziału. Kwota, którą dała obwinionemu miała być przeznaczona na napisanie wniosku do sądu. Obwiniony nie powiedział nic na temat tego, ile wynosi jego wynagrodzenie za przygotowanie wniosku do sądu. Podczas trzeciego spotkania, które odbyło się po dłuższym czasie od drugiego spotkania, tj. w dniu 14.06.2017 r., wszyscy, tj. A. O., S. O. (2), S. O. (1) i M. P., która miała pełnomocnictwo notarialne od córki A. D. podpisali wniosek do sądu. Nie było K. B., który w późniejszym terminie przyjechał podpisać ten wniosek. Wniosek, który podpisywali podczas spotkania, skarżąca załączyła do swojej skargi do tut. Izby. Obwiniony podczas tego spotkania przyniósł z drugiego pokoju ten sam dziennik ustaw w sprawie opłat za czynności radców prawnych poz. 1804 i dał im do zapoznania się z cenami za reprezentowanie w sprawie. Skarżąca ani nikt z obecnych na spotkaniu nie wyrazili zgody ani nie powiedzieli, aby obwiniony reprezentował ich w sądzie. Obwiniony nie zakomunikował, jakie wynagrodzenie będzie mu należne za prowadzenie sprawy. Tylko pokazywał im dziennik ustaw, ale nikt go nie zatrudniał, dlatego też uważali, że nikt z nich nie jest zobowiązany do zapłacenia kwoty z dziennika ustaw. Jedną z przyszłych uczestniczek postępowania, A. D., w owym czasie mieszkała w Anglii, dlatego też sporządziła u notariusza pełnomocnictwo dla mamy do reprezentowania jej w sądzie. Obwiniony zapytał skarżącą, czy mogłaby coś wpłacić na jakieś nieprzewidziane wydatki. Skarżąca w takiej sytuacji przekazała obwinionemu 1500 zł w obecności męża i córki, na którą to okoliczność nie otrzymała od obwinionego żadnego pokwitowania ani paragonu.

Skarżąca była i nadal jest przekonana, że w całości jest rozliczona za czynności obwinionego, dlatego uwagę poczynioną przez obwinionego podczas tego ostatniego spotkania, tj. że się jeszcze rozliczą po zakończeniu sprawy uznała za niezrozumiałą i bezpodstawną, skoro wszelkie rozliczenia za przygotowanie i złożenie wniosku do sądu były dokonane jeszcze na etapie przed przygotowaniem wniosku przez obwinionego.

/dowód:

- protokół przesłuchania pokrzywdzonej A. O. (k. 26-29),
- protokół przesłuchania świadka M. P. (k. 37-40),
- protokół przesłuchania świadka S. (...) O. (k. 43-45),
- protokół przesłuchania pokrzywdzonej A. D. (k. 51-53),
- protokół przesłuchania świadka K. B. (k. 81-83),
- protokół przesłuchania pokrzywdzonego S. O. (2) (k. 86-89),
- wniosek o stwierdzenie nabycia spadku oraz zgodny wniosek o dział spadku z dnia 14.06.2017 r. (k. 6-9 oraz 105-111),
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29.07.2019 r.,
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 02.09.2019 r.,
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16.09.2019 r.,

Po spotkaniu obwinionego ze skarżącą oraz świadkami w kancelarii, które miało miejsce dnia 14.06.2017 r., obwiniony miał złożyć wniosek do sądu, który to złożył dopiero w dniu 05.07.2017 r. W dniu 10.11.2017 r. odbyła się pierwsza rozprawa, na którą obwiniony dotarł spóźniony, co zdziwiło zarówno skarżącą jak i innych uczestników rozprawy, gdyż nie sądzili, że przyjdzie do sądu, skoro nikt go o to nie prosił. Obwiniony, pomimo że był spóźniony, to również nie był do sprawy przygotowany. Nie posiadał kopii wniosku, nie znał wysokości spadku, ponadto zagubił i nie dołączył dostarczonych przez skarżącą dokumentów: aktów urodzenia S. O. (1), K. B. i A. D. oraz aktu ślubu M. P.. Sędzia musiała zarządzić przerwę w celu ustalania różnych faktów oraz zapoznania z nimi obwinionego, ponieważ nie pamiętał sprawy. Z powodu takiego stanu rzeczy rozprawę przełożono na dzień 21.11.2017 r. zobowiązując uczestników do uzupełnienia braków w dokumentach. W rezultacie zostali oni zmuszeni, aby ponownie udać się do urzędu stanu cywilnego, zapłacić za nie i złożyć je do sądu – skarżąca sama złożyła te dokumenty do sądu z obawy, że obwiniony znowu je zgubi. Podczas drugiej rozprawy z dnia 21.11.2017 r. została naniesiona uwaga w protokole, że pełnomocnik A. D. nie stawiał się. M. P. miała pełnomocnictwo notarialne od córki i to ona, przed rozprawą, informowała obwinionego o tym, że ma to pełnomocnictwo, wobec czego jego udział nie jest już potrzebny w sądzie. Obwiniony w dniu 20.11.2017 r. zatelefonował do M. P. z pytaniem o dokumenty, które należało uzupełnić, gdyż jak myślał rozprawa miała się odbyć w grudniu. M. P. poinformowała go wtedy, że rozprawa ma się odbyć kolejnego dnia, tj. 21.11.2017 r., co obwiniony skwitował tym, że sprawdzi w swoim notesie. Na rozprawie z dnia 21.11.2017 r. doszło do wydania przez sąd postanowienia częściowego w zakresie stwierdzenia nabycia spadku. Termin następnej rozprawy sąd wyznaczył na dzień 10.04.2018 r. Na tej rozprawie byli obecni A. i S. O. (2), M. P., K. B. i Pan Mecenas J.. Obecność obwinionego zdumiała uczestników, gdyż po nieobecności na poprzedniej rozprawie byli przekonani, że ich jasny komunikat, że nie chcą, aby przychodził na rozprawy, dotarł do niego. Obwiniony podobnie jak na pierwszej rozprawie, na której był obecny, również się nie przygotował, w związku z czym Sędzia zarządziła przerwę i podyktowała projekt ugody – nawet z jej strony padła uwaga, że to obwiniony powinien przyjść z gotowym projektem tej ugody. Ugoda była pisana samodzielnie przez S. podczas posiedzenia sądu. O godz. 11:15 wznowiono rozprawę, uzgodniono i podpisano treść ugody.

/dowód:

- protokół przesłuchania pokrzywdzonej A. O. (k. 26-29),
- protokół przesłuchania świadka M. P. (k. 37-40),
- protokół przesłuchania świadka S. (...) O. (k. 43-45),
- protokół przesłuchania pokrzywdzonej A. D. (k. 51-53),
- protokół przesłuchania świadka K. B. (k. 81-83),
- protokół przesłuchania pokrzywdzonego S. O. (2) (k. 86-89),
- wniosek o stwierdzenie nabycia spadku oraz zgodny wniosek o dział spadku z dnia 14.06.2017 r. (k. 6-9 oraz 105-111),
- protokół rozprawy z dnia 10.11.2017 r. (k. 121-124),
- protokół z ogłoszenia postanowienia z dnia 21.11.2017 r. (k. 130),
- protokół rozprawy z dnia 10.04.2018 r. (k. 133-135),
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29.07.2019 r.,
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 02.09.2019 r.,
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16.09.2019 r.,

Po rozprawie z dnia 10.04.2018 r. obwiniony podszedł do skarżącej i innych uczestników i zasugerował, że może „załatwić” odpisy ugody w ciągu dwóch tygodni z pytaniem, czy chcą, aby to uczynił. Skarżąca i inni uczestnicy wyrazili na to zgodę. Obwiniony wskazał wtedy, że po dwóch tygodniach zadzwoni, gdy odpisy będą gotowe do odbioru. Po dwóch, trzech tygodniach, wobec braku kontaktu ze strony obwinionego, dnia 02.05.2018 r. skarżąca złożyła sama z mężem na biurze podawczym sądu wniosek o doręczenie trzech odpisów ugody. Obwiniony zadzwonił do skarżącej dopiero 18.06.2018 r. z informacją, że ma do odbioru te trzy odpisy ugody, na co mu skarżąca odpowiedziała, że wobec upływu prawie dwóch miesięcy od obiecaniej daty dostarczenia odpisów przez obwinionego, uczestnicy sami uzyskali te odpisy. Wówczas obwiniony oświadczył, że teraz to muszą się rozliczyć za prowadzenie sprawy – nadal nie wskazał kwoty, gdyż skarżąca powiedziała, że uważa, że otrzymał już należne wynagrodzenie za to co robił w ich sprawie. Po tej rozmowie skarżąca otrzymała smsa, z obszernym wezwaniem do zapłaty i informacją, o zamiarze skierowania sprawy na drogę sądową w wypadku braku płatności. Skarżąca nie odpowiedziała na tego smsa, a złożyła do tut. Izby skargę na zachowanie obwinionego.

/dowód:

- protokół przesłuchania pokrzywdzonej A. O. (k. 26-29),
- protokół przesłuchania świadka M. P. (k. 37-40),
- protokół przesłuchania świadka S. (...) O. (k. 43-45),
- protokół przesłuchania pokrzywdzonej A. D. (k. 51-53),
- protokół przesłuchania świadka K. B. (k. 81-83),
- protokół przesłuchania pokrzywdzonego S. O. (2) (k. 86-89),

- protokół rozprawy z dnia 10.04.2018 r. (k. 133-135),
- wniosek o wydanie prawomocnego postanowienia (k. 137),
- wniosek o doręczenie orzeczenia wraz z klauzulą wykonalności (k. 138),
- potwierdzenie obioru przesyłki (k. 139),
- wydruk treści wiadomości sms (k. 5),
- zrzuty wiadomości sms (68-76),
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29.07.2019 r.,
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 02.09.2019 r.,
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16.09.2019 r.,

Skarżąca i jej mąż S. otrzymali wezwania do zapłaty z dnia 26.09.2018 r. od pełnomocnika obwinionego, tj. radcy prawnego P. D. – pełnomocnik ten wcześniej kontaktował się z nią telefonicznie. Przedstawił się jako pełnomocnik obwinionego i oświadczył, że skarżąca ma do zapłacenia obwinionemu wynagrodzenie za prowadzenie sprawy, wówczas skarżąca wyjaśniła, że musiał zostać wprowadzony w błąd, ponieważ obwiniony otrzymał wynagrodzenie za to, co robił, tj. jego czynności. On natomiast poinformował ją, że sprawa zostanie skierowana do sądu.

/dowód:

- protokół przesłuchania pokrzywdzonej A. O. (k. 26-29),
- protokół przesłuchania pokrzywdzonego S. O. (2) (k. 86-89),
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29.07.2019 r.,
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 02.09.2019 r.,
- protokół rozprawy Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16.09.2019 r.,
- wezwania do zapłaty wraz z pełnomocnictwem (k. 33-36).

Skarżąca, zapłaciwszy obwinionemu w sumie 2700 zł, niezależnie od uiszczenia przez nią kwoty 550 zł tytułem zakupu znaków opłaty sądowej, podkreśliła, że uważa, że obwiniony otrzymał całe należne mu wynagrodzenie za czynności jakie wykonał – a był proszony jedynie o napisanie i złożenie wniosku do sądu, jednak przychodził do sądu, pomimo że wielokrotnie był przez wszystkich informowany, że jego obecność w sądzie jest zbędna. Obwiniony nie słuchał, tylko robił, co sam uważał. Ponadto skarżąca wskazała, iż dodatkowe wynagrodzenie byłoby obwinionemu tym bardziej nienależne, skoro nie był przygotowany do którejkolwiek z rozpraw. Skarżąca nie wiedziała, nie miała jak ustalić, z czego wynika kwota jaka jest na ww. wezwaniach do zapłaty, tj. 6.959,34 zł i czy ona ma zapłacić i mąż po 6.959,34 zł, czy może tylko wystarczy jak jedno z nich zapłaci tę kwotę, gdyż takie same wezwania otrzymali.

Obwiniony, zgodnie z zapowiedziami, skierował sprawę na drogę postępowania sądowego. W rezultacie Sąd Rejonowy dla (...) (...) (...), II Wydział Cywilny na skutek pozwu wniesionego przez T. J. wydał w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty z dnia 11.03.2019 r., sygn. akt II Nc (...) przeciwko skarżącej oraz jej mężowi.

/dowód:

- protokół przesłuchania pokrzywdzonej A. O. (k. 26-29),

- protokół przesłuchania pokrzywdzonego S. O. (2) (k. 86-89),
- wezwanie do zapłaty wraz z pełnomocnictwem (k. 33-36),
- pismo z dnia 22.10.2018 r. (k. 67),
- nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11.03.2019 r. wraz z załącznikami (k. 150-167).

Obwiniony podczas składania wyjaśnień w przedmiotowej sprawie nie był w stanie wskazać ile faktycznie pieniędzy otrzymał od skarżącej, nie pamiętał kto uiścił opłatę sądową od wniosku, tzn. czy otrzymał znaki opłaty sądowej od skarżącej, czy tylko gotówkę na ich zakup. Podobnie nie był w stanie wskazać, czy doszło do ustalenia konkretnej kwoty wynagrodzenia, które skarżąca miałaby mu zapłacić po zakończeniu sprawy. W odniesieniu do pełnomocnictwa otrzymanego od Pani A. D. obwiniony potwierdził, iż nie dokonywał z nią żadnych ustaleń w zakresie prowadzenia sprawy, występowania w jej imieniu przed sądem czy też dotyczących wysokości jego wynagrodzenia z tytułu czynności podejmowanych na rzecz Pani A. D.. Obwiniony wyraził się wprost, że nie dokonywał żadnych ustaleń z Panią A. D., lecz wyłącznie „posłużył się” podpisanym przez nią pełnomocnictwem, które zostało dostarczone przez jej matkę, Panią P..

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył:

Wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego zasługuje na częściowe uwzględnienie. I tak, wobec zarzutu postawionego przez rzecznika w punkcie 1. tegoż wniosku, tj. o to, że obwiniony w okresie od dnia 10.11.2017 r. do dnia 10.04.2018 r. (...) W. niesumiennie oraz z nienależytą starannością reprezentował Panią A. D. w postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym dla (...) (...) (...) I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt I Ns (...), sąd orzekł o uniewinnieniu radcy prawnego T. J.. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdził, iż o ile z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika jednoznacznie, że radca prawny T. J. otrzymał pełnomocnictwo do reprezentowania Pani A. D. w postępowaniu sądowym o stwierdzenie nabycia spadku i jego dział, które zostało przez nią podpisane, opatrzone datą 25 maja 2017 r. i dostarczone przez jej matkę do kancelarii obwinionego (w owym czasie Pani A. D. mieszkała poza terytorium RP), o tyle również nie budzi wątpliwości brak dokonania jakichkolwiek uzgodnień pomiędzy Panią A. D. a obwinionym, tzn. A. D. nie zawarła z obwinionym umowy o prowadzenia przedmiotowej sprawy (ani ustnej, ani pisemnej, ani za pośrednictwem środków komunikacji na odległość, tzn. elektronicznej), nie ustaliła jakiegokolwiek wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego, a nadto, czy raczej przede wszystkim, nie został określony zakres tego zastępstwa. Treść samego pełnomocnictwa została sformułowana w możliwie najszerszy sposób, jednak fakt ten nie może w żaden sposób przesądzać o rzeczywistym zamiarze stron, tym bardziej, iż powszechną praktyką jest formułowanie pełnomocnictwa o możliwie szerokim zakresie, celem uniknięcia konieczności późniejszego sporządzania kolejnych pełnomocnictw do wykonywania dalszych czynności. Ponadto z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika jednoznacznie, iż zarówno Pani A. D., jak i wszyscy pozostali uczestnicy postępowania nie widzieli potrzeby uczestnictwa obwinionego w postępowaniu sądowym o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku po zmarłej H. B. oraz że sporządzenie przez niego wniosku o nabycie spadku i jego zgodny dział był jedyną czynnością jakiej od niego oczekiwali. Zupełnie na marginesie należy zaznaczyć, iż żaden z pozostałych uczestników nie udzielił obwinionemu pełnomocnictwa procesowego. Co więcej, dnia 29 września 2017 roku, a więc cztery miesiące po udzieleniu pełnomocnictwa dla obwinionego, Pani A. D. udzieliła pełnomocnictwa swojej matce Pani M. P. do m.in. reprezentowania jej w postępowaniu spadkowym po zmarłej H. B., sądząc, że czynność ta będzie stanowiła wystarczający wyraz jej woli, a zarazem informację dla obwinionego, że niczego od niego nie oczekuje oraz że nie ma już konieczności, aby reprezentował ją na podstawie udzielonego wcześniej pełnomocnictwa.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego sąd uznał, iż nie budzi wątpliwości fakt, że zgodnie z wolą wszystkich uczestników postępowania spadkowego obwiniony miał sporządzić w ich imieniu wniosek o stwierdzenie nabycia spadku i nie występować w sądzie, w toku postępowania, w którymkolwiek imieniu, wobec tego wszelkie podejmowane przez niego w tym zakresie czynności były rezultatem jego autonomicznych, niezgodzonych z uczestnikami decyzji,

co za tym idzie nie mogą podlegać ocenie w kontekście tego czy i w jakim zakresie wypełniają normy prawne zawarte w art. 6, art. 8 oraz art. 12 pkt 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Dalej, wobec zarzutu postawionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego w punkcie 2 tegoż wniosku, tj. o to, że obwiniony nie uzgodnił z Panią A. D. wysokości honorarium przed przystąpieniem do świadczenia pomocy prawnej na jej rzecz w postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym dla (...) (...) (...) I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt I Ns (...), tj. przed czerwcem 2017 r., tj. o popełnienie przez radcę prawnego T. J. przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2115) w zw. z art. 36 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, poprzez naruszenie zasad etyki radcy prawnego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny postanowił uznać obwinionego radcę prawnego T. J. winnym zarzucanego mu czynu i orzec karę nagany oraz zakaz sprawowania patronatu przez okres trzech lat. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie nasuwa żadnych wątpliwości, a czyn obwinionego opisany w przytoczonym powyżej punkcie 2 wniosku o ukaranie wyczerpuje znamiona naruszenia art. 36 pkt 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu uchwalonym uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2115), poprzez zawinione, nienależyte wykonywanie zawodu radcy prawnego oraz naruszenie zasad etyki radcy prawnego przejawiające się w braku uzgodnienia zarówno wysokości wynagrodzenia, jak również jego składników z Panią A. D.. Co więcej, w przedmiotowej sprawie obwiniony nie zadał sobie trudu, aby nawiązać osobisty kontakt ze swoim bądź co bądź mocodawcą, Panią A. D., ani przed przyjęciem sprawy ani też w jej trakcie.

Naruszenie obowiązku rzetelności w sprawach finansowych jest poważnym przewinieniem. Obwiniony zanim podjął się świadczenia jakiegokolwiek pomocy prawnej na rzecz Pani A. D., winien zgodnie z art. 36 ust. 1 (...) ustalić wynagrodzenie. Ustalić, a więc: skontaktować się ze swoim przyszłym mocodawcą i zarazem klientem, omówić je, wyjaśnić podstawy i wskazać, co realnie za takie wynagrodzenie uczyni. Idąc dalej, jego obowiązkiem było doprowadzenie do ustalenia wynagrodzenia adekwatnego do planowanych czynności, powiązanego z czasochłonnością i stopniem skomplikowania. Tego obwiniony nie zrobił, stąd też zachowanie obwinionego nie może spotkać się z karą łagodniejszą niż wymierzona kara nagany oraz zakaz sprawowania patronatu.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny po rozpatrzeniu trzeciego a zarazem ostatniego z zarzutów postawionych przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego (...) wniosku o ukaranie z dnia 21 czerwca 2019 r., a mianowicie o to, że obwiniony nie uzgodnił z Panią A. O. oraz Panem S. O. (2) wysokości honorarium przed przystąpieniem do świadczenia pomocy prawnej w zakresie przygotowania i złożenia do sądu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku oraz zgodnego wniosku o dział spadku po H. B. z dnia 14.06.2017 r. tj. popełnienie przez radcę prawnego T. J. przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2115) w zw. z art. 36 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, poprzez naruszenie zasad etyki radcy prawnego, uznał obwinionego radcę prawnego T. J. winnym zarzucanego mu czynu. Bez wątpienia zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania pokrzywdzonych oraz świadków w sposób jednoznaczny potwierdzają, że radca prawny T. J. przed przystąpieniem do świadczenia pomocy prawnej, czy to na rzecz wspomnianej wyżej A. D., czy to na rzecz A. i S. O. (2), nie uzgodnił wysokości wynagrodzenia lub sposobu jego ustalenia. Za naganne należy ocenić zachowanie radcy prawnego T. J., który pomimo, że otrzymał od pokrzywdzonej A. O. kwotę w łącznej wysokości 2700 zł za wykonaną na jej rzecz usługę przygotowania oraz złożenia do sądu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku oraz zgodnego wniosku o dział spadku, pozwał A. i S. O. (2) o zapłatę kwoty 6.959,34 zł, która rzekomo mu przysługuje od tych pokrzywdzonych. Znamiennym jest fakt, że jak wynika z wspomnianych już wcześniej akt postępowania przed Sądem Rejonowym dla (...) (...) (...), I Wydział Cywilny, sygn. akt I Ns (...), radca prawny T. J. był w tym postępowaniu pełnomocnikiem jedynie pokrzywdzonej A. D., a nie A. i S. O. (2) w stosunku do których wystąpił z powództwem o zapłatę kwoty 6.959,34 zł. Powyższe uchybienia, a przede wszystkim materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie, niewątpliwie potwierdzają dopuszczenie się przez radcę prawnego w sposób zawiniony naruszenia normy postępowania określonej w art. 36 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2115). Tym bardziej, że obwiniony, jak sam wyjaśnił na rozprawie, nie był w stanie wskazać jaką kwotę pieniężną łącznie uiściła na jego rzecz Pani A. O., potwierdził brak

wydania pokwitowania a także brak zawarcia umowy z Panią A. O., która obejmowałaby zlecenie prowadzenia całej sprawy (tj. występowania w postępowaniu spadkowym oraz o dział spadku, a nie tylko sporządzenia samego wniosku wszczynającego przedmiotowe postępowanie).

Działanie radcy prawnego, wyżej opisane, nie spełniało norm postępowania wynikających z art. 36 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu uchwalonym uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2115). Dodatkowo należy zauważyć, że zachowania jakich dopuścił się radca prawny T. J. wobec pokrzywdzonych wpływają negatywnie na postrzeganie przez opinię publiczną jakości i znaczenia usług świadczonych przez samorząd radcowski.

W zakresie wymiaru kary za przewinienia dyscyplinarne - wzięwszy pod uwagę całokształt okoliczności sprawy oraz postawę obwinionego, tj. nieprzyznanie się do popełnienia uchybienia, a także pozwanie Państwa A. i S. O. (2) o zapłatę kwoty 6.959,34 zł, która rzekomo przysługiwała mu od wyżej wymienionych, co doprowadziło do wydania przez Sąd Rejonowy dla (...) (...) (...) II Wydział Cywilny nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym dnia 11 marca 2019 r. pod sygn. akt: II Nc (...), co w chwili obecnej powoduje konieczność podjęcia dodatkowych działań prawnych przez Państwa O., Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, że karą, która pozwoli zrealizować cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć względem obwinionego, będzie zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych odpowiednio: w zakresie zarzutu zawartego w punkcie 2. wniosku o ukaranie kara nagany oraz zakaz sprawowania patronatu przez okres lat trzech, a w zakresie zarzutu zawartego w punkcie 3. wniosku o ukaranie, kara pieniężna w wysokości półtorakrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2115), karami dyscyplinarnymi wobec radcy prawnego są upomnienie, nagana, kara pieniężna, zawieszenie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas od trzech miesięcy do pięciu lat oraz pozbawienie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Biorąc pod uwagę rodzaj i charakter przewinień, których dopuścił się radca prawny, w ocenie sądu najłżejsza spośród kar dyscyplinarnych, jaką jest kara upomnienia, nie wypełniłyby wszystkich funkcji, jakie przypisywane są instytucji kary. Podkreślić należy, że naruszenie obowiązku ustalenia z klientem wynagrodzenia za prowadzenie sprawy, części składowych tegoż wynagrodzenia, pokwitowania przyjętego wynagrodzenia w formie gotówkowej, a także ustalenie wysokości tegoż wynagrodzenia na poziomie adekwatnym do stopnia skomplikowania jej materii faktycznej i prawnej, czynności koniecznych do podjęcia w związku z jej prowadzeniem, a także jej czasochłonności, bezsprzecznie stanowi naruszenie obowiązków nałożonych ustawowo na radcę prawnego. Zważając na całokształt okoliczności sprawy, sąd uznał więc za celowe zastosowanie orzeczonych kar.

Nadmienić jeszcze należy iż charakter przewinienia wskazuje na niecelowość wymierzenia obwinionemu kary surowszej niż te, które zostały orzeczone, tj. kara nagany, kary pieniężnej oraz zakaz sprawowania patronatu przez trzy lata. Kary te stanowią wystarczająco dotkliwą karę za przewinienia dyscyplinarne, których dopuścił się radca prawny w przedmiotowej sprawie.

Ze względu na powyższe należało orzec jak w sentencji.

Pouczenie: Zgodnie z art. 70⁴ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2115) od niniejszego orzeczenia przysługuje odwołanie stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości w terminie 14 dni od dnia doręczenia odpisu niniejszego orzeczenia wraz z uzasadnieniem oraz pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia odwołania.